

Miros, Szczero

słowa: Jacek Kaczmarek

muzyka: Jerzy Satanowski

Szczęśliwi poddani

Woli swojej pani

Posłuszni - ruszajmy do stołu!

To wcale nie boli -

Wciąż jeść, pić do woli

Być wolnym od myśli mozołu

Szczerość to zbrodnia!

Wiedza? To tortura!

Tu racja stanu -

Kaprys tam i uraz!

Tu milczeć - zbrodnia, bo kto milczy - myśli

Ci, co milczeli - milcząc zawiśli

Połykać oszczerstw lepkie pomyje -

Milcz nawet o tym! - O tym, że żyjesz

Szczerość to zbrodnia!

Wiedza? To tortura!

Tu racja stanu -

Kaprys tam i uraz!

Szczęśliwi poddani

Woli swojej pani

Posłuszni - ruszajmy do stołu!

To wcale nie boli -

Wciąż jeść, pić do woli

Być wolnym od myśli mozołu